

Jak szatan ocenia człowieka?

Autor: Faustyna - 12/16/2010 11:18

Jak szatan ocenia człowieka?

Relacja sporządzona przez znanego jezuitę, o. Omenico Mondrone, który bezpośrednio doświadczył spotkania ze złym duchem podczas rytualnego wykonywania egzorcyzmów:

Nigdy nie zdołasz zrozumieć - mówi szatan - jak bardzo nienawidzę was, ludzi. Jak bardzo jesteście wstrętni. Chlubicie się najwyższą godnością wśród zwierząt, a jesteście z nich najohydniejsi. Wasze istnienie budzi we mnie wstręt. Uważam was za coś gorszego od waszych świń. Sądzicie, że jesteście inteligentni, a okazujecie się bardzo głupi. Wystarczyłoby zobaczyć, co wam podsuwam przez wielu „naukowców”, którzy są na mojej służbie, i co dają wam w formie napuszonych, uczonych bredni.

...

Pomyśl o tym, czym poję i karmię przez moją prasę! Wy mielibyście być Jego najszlachetniejszym stworzeniem? Wystarczy parę świństw, aby was kupić. Zaraz poddajecie się pokusom mych posłańców. Przywiązujecie wielką wagę do waszej wolności, a pozwalacie się schwytać w moją niewolę. Och, jakie kpiny mogę sobie z was stroić w imię tej waszej wolności. Okazujecie wstręt wobec tego, co jest brudne, a tymczasem jesteście zupełnie, ulegli waszym namietnościom, tarzacie się w waszych obrzydliwościach, jak świnię w błocie... Dla kobiety, czy dla garści złota jesteście gotowi pozarzynać się, co jest cudowne. Wiele zyskał Ten - tam, że przelał krew, aby was odkupić? Odkupić was od czego, od grzechu? Przecież nurzacie się w nim tak, że omal nie utoniecie! A co dopiero mówić, gdy wywołam wśród was ducha zazdrości, oszczerstw, nienawiści, rywalizacji, zemsty.

Innym razem szatan wyznaje: Maryja jest tą, która wprowadza ogromne zamieszanie w moich planach. Jest niszczycielką mojego królestwa. Nie pozwala odnieść mi zwycięstwa i już przygotowuje mi klęskę? Ciągłe płacze mi się pod nogami, wciąż przeszkadzając mi, przecinając mi drogę, podpuszczając swoich fanatyków do odbierania mi dusz. Tam, gdzie sięgają moje głośnie podboje, Ona w rozprzestrzeniającej się ciszy mnoży swoje zwycięstwa.

Mowa szatana podczas Egzorcyzmu:

„Nie mam pojęcia, co mu strzeliło do głowy (odnosi się do Jezusa) Skąd mu to przyszło, żeby się za was poświęcić. Za was, którzy nie jesteście niczym więcej, tylko cuchnącymi śmieciami i kupą gnoju. Jak on to zrobił! Jak On mógł! Poświęcić się za takie marne, paskudne, nic nie warte kreatury, które nic nie rozumieją. Nie wiecie jak bardzo On was kochał i jak was kocha, bo Go bez przerwy obrażacie.

Jemu Msza jest niepotrzebna. On ma wszystko. Tylko dla was ją wymyślił. Tylko dla was. Żeby was do Siebie zbliżyć. Żebyście mogli Go mieć na co dzień. A wy, głupcy, plujecie na to. A wy nie przyjmujecie tego. Wy, którzy naprawdę moglibyście być tacy jak On. On chce was mieć przy sobie (te słowa demon wypowiedział z wielkim trudem). I każdego dnia daje wam to Swoje Ciało i Krew. Dla nas to coś obrzydliwego, ale dla was to wszystko. To jedyny środek zbawienia, żebyście nie poszli na zatracenie, tak jak my. A do was to nie trafia! Jak można nie zrozumieć? A wy nie rozumiecie. On tam jest i mówi do was: "Oto jestem! Weźcie mnie do siebie! Pójdźcie za mną". Do mnie powiedział: "Vade retro" (Idź precz!) A do was mówi: "Oto jestem, przyjdźcie do Mnie".

=====